

Ewelina Góral
Uniwersytet Jagielloński
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
e-mail: ewelina.goral@op.pl
tel. 501 424 087

Wpływ rewolucji islamskiej na znaczenie i zakres stosunków irańsko-amerykańskich w wieku XXI

Streszczenie. Celem artykułu jest określenie wpływu rewolucji islamskiej na kształtowanie się stosunków irańsko-amerykańskich w kontekście relacji politycznych oraz dyplomatycznych obu krajów. W artykule przedstawiono genezę oraz przyczyny wybuchu rewolucji islamskiej (1978-1979). Ponadto na podstawie dostępnej literatury dokonano przeglądu najważniejszych, zdaniem autorki, wydarzeń politycznych wiążących Iran oraz Stany Zjednoczone. Wydarzenia rewolucji islamskiej, zmiana ustroju z monarchii konstytucyjnej w Islamską Republikę Iranu czy spór o program nuklearny w konsekwencji doprowadziły do izolacji Iranu od zachodniego świata. Dziś, w 2016 r. stoimy u progu wielkich zmian w stosunkach dyplomatycznych Iranu i Stanów Zjednoczonych.

Słowa kluczowe: polityka międzynarodowa, rewolucja islamska, stosunki irańsko-amerykańskie

1. Wprowadzenie

„Bez przesady można powiedzieć, że «nowoczesna» gospodarka irańska powstała 26 maja 1908 r., w którym to dniu brytyjski inżynier George Reynolds i robotnicy bachtiajscy odkryli pierwsze złoża naftowe w Iranie” [Coville 2009: 157]. Od tego momentu Iran wkroczył w świat wielkiego przemysłu i biznesu. Irańskie złoża ropy naftowej stały się kartą przetargową na arenie międzynarodowej i kością niezgody zarazem.

Jak podkreśla Klaudyna M. Andrusiewicz „rewolucja islamska w 1979 r. była ostatnią „wielką” rewolucją XX w. Fasadową monarchią parlamentarną zastąpiono

innowacyjnym tworem, nazwanym „republiką islamską”. Przywódcy rewolucyjni, inspirowani ideami religijnymi, podjęli próbę zdominowania polityki, kultury i życia obywatelskiego wszechobecnym islamem. Z uwagi na rolę fundamentalizmu religijnego, rewolucja irańska stanowiła zapowiedź silnych relacji między islamem a polityką w XXI wieku” [Andrusiewicz 2013: 25]. Dużą rolę w wydarzeniach lat 70. ubiegłego stulecia odegrały Stany Zjednoczone. Czy rewolucji islamskiej dało się uniknąć? Wiele spekulowano na ten temat. Oczywiście dopiero wtedy, kiedy rewolucja stała się faktem. Z pewnością losy historii Iranu mogły potoczyć się inaczej, jednak kiedy w grę wchodziły gigantyczne wpływy z eksportu ropy naftowej żadna ze stron nie chce oddać swojego „kawałka tortu”. Różnice kulturowe oraz światopoglądowe tylko zaostrzyły konflikt pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi.

2. Stosunki irańsko-amerykańskie tuż przed rewolucją islamską

Szach Mohammad Reza Pahlawi odziedziczył tron Iranu po swoim ojcu, który abdykował w 1941 r. Szach utrzymywał dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi oraz Izraelem. Zmiany ustrojowe, jakie wprowadzał, być może miały przyczynić się do powolnej demokratyzacji kraju – nadzieje na to mieli Amerykanie. Reza Pahlawi wraz z cesarzową często podróżowali do Europy, a sam szach był postrzegany w oczach zachodu jako nowoczesny władca z Bliskiego Wschodu. W 1971 r. szach był gospodarzem trzydniowego przyjęcia zorganizowanego w Persepolis z okazji 2500-lecia istnienia imperium perskiego. Przygotowania trwały miesiącami, a wśród zaproszonych gości były głowy największych mocarstw ówczesnego świata [Nahavandi 2008: 17-48]. Z pewnością Pahlawi uważał, że działa dla dobra kraju, jednocześnie nie dostrzegał on problemów zwykłych obywateli. Na sile i znaczeniu zaczęła przybierać opozycja polityczna. Szacha cały czas wspierały Stany Zjednoczone (CIA oraz MI6). Sytuacja uległa nieznaczącej zmianie, kiedy Pahlawi powołał do życia SAVAK (tajną policję), którego zadaniem było brutalne tłumienie zrywów opozycji. Jak zaznacza Nikki R. Keddie, „w miarę jak w latach 70. nasilały się despotyzm i represje, opóźniała się obiecująca decentralizacja polityczno-gospodarcza, a w okresie 1976-1977 pogłębiały problemy ekonomiczne – i to mimo ogromnych wpływów ze sprzedaży ropy naftowej – rosło uczucie beznadziei oraz niezadowolenie większości grup społeczeństwa irańskiego, doprowadzając na początku 1977 r. do wybuchu jawnego oporu” [Keddie 2007: 211].

Wątpliwości pojawiły się także w zakresie dalszego bezwarunkowego wspierania Iranu przez Stany Zjednoczone. W roku 1977 prezydentem USA został Jimmy

Carter, który w swojej polityce kładł duży nacisk na ochronę praw człowieka. Nie wykluczał on, że państwa łamiące prawa człowieka „mogły zostać pozbawione broni bądź pomocy amerykańskiej” [Keddie 2007: 211]. I choć szach w geście solidarności i zrozumienia poczynił pewne pozorne kroki zmierzające do polepszenia sytuacji w zakresie przestrzegania praw człowieka w Iranie, to nie miało to jednak większego znaczenia w obliczu rosnących cen ropy naftowej w USA. W roku 1977 Carter odwiedził Iran i wyraził pełne poparcie dla Pahlawiego. Keddie zaznacza, że bardzo możliwe jest, iż „irańska opozycja miała rację i że Stany Zjednoczone rzeczywiście zobowiązały się: kontynuować dostawy broni, zapewnić szachowi poparcie dyplomatyczne i bagatelizować kwestie praw człowieka w zamian za bardziej umiarkowane stanowisko Iranu w kwestii cen ropy naftowej” [Keddie 2007: 214].

Zachowanie oraz podejmowane przez szacha decyzje względem Stanów Zjednoczonych coraz bardziej nie podobały się opozycji. Na znaczeniu zaczęła zyskiwać opozycja reprezentowana przez islamskich fundamentalistów. „Rewolucja wybuchła nie z powodu tego czy innego popełnionego w ostatniej chwili błędu politycznego. Wybuchła jak wulkan z powodu przytłaczającej presji, która przez dekady narastała w trzewiach irańskiego społeczeństwa. W 1977 r. szach, zraziwszy do siebie niemal każdy sektor społeczny, siedział właśnie na takim wulkanie” [Abrahamian 2011: 204-205].

3. Z monarchii konstytucyjnej w Islamską Republikę Iranu

Antyrządowe protesty na dobre rozpoczęły się w 1978 r. We wrześniu tego roku szach wprowadził stan wojenny, zakazując całkowicie demonstracji. Na ulice Teheranu i innych irańskich miast wyszły miliony Irańczyków niezadowolonych z polityki prowadzonej przez Pahlawiego. Krwawo stłumione powstania studentów, klasy średniej oraz duchownych doprowadziły do sytuacji bez wyjścia. Naród domagał się odejścia Pahlawiego. 16 stycznia 1979 r. szach, jak się potem okazało, na zawsze opuścił Iran. Władzę w kraju przejął Ajatollah Chomeini, który w tym czasie powrócił do Iranu z wygnania, nadając rewolucji antyamerykański charakter [Abrahamian 2011]. Chomeini „domagał się położenia kresu – z jednej strony – wyzyskowi biedoty i – z drugiej – korupcji na wysokich szczeblach władzy. Nie postulując konkretnych reform, odrzucał jednak przesadne przywiązywanie wagi przez rząd do idei urbanizacji i industrializacji czy też do przyszłej roli inwestycji zagranicznych w ogólnym rozwoju kraju” [Jamsheer 2002: 99].

W konsekwencji rewolucja islamska doprowadziła do zmiany ustroju politycznego państwa z monarchii konstytucyjnej na Islamską Republikę Iranu. Sytuacja ta miała, jak się później okazało, nieodwracalny wpływ na stosunki

irańsko-amerykańskie. Na czele Iranu bowiem stanął człowiek niezwiązany dotychczas w żaden sposób z USA. Co więcej, człowiek ten szczerze nienawdził swojego poprzednika za współpracę i uległość względem Stanów Zjednoczonych. Tym samym USA stało się wrogiem numer jeden irańskiego społeczeństwa.

Kiedy Reza Pahlawi (po ucieczce z Iranu) pojawił się w Stanach Zjednoczonych, Chomeini zażądał od prezydenta Jimmiego Cartera jego ekstradycji do kraju w celu osądzenia go za zbrodnie popełnione w czasie rządów. Tak się jednak nie stało. Nastąpiła eskalacja konfliktu, który doprowadził do ciągle pogłębiającego się kryzysu dyplomatycznego na linii Iran – Stany Zjednoczone. „4 listopada 1979 roku grupa ok. 400 Irańczyków wtargnęła na teren ambasady amerykańskiej w Teheranie, biorąc 60 jej pracowników jako zakładników” [Bania 2008: 239]. Próby negocjacji zmierzających do uwolnienia zakładników nie powiodły się. „7 kwietnia 1980 r. Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne z Iranem” [Bania 2008: 239].

Zaplanowano kilka tajnych, operacji wojskowych, które miały doprowadzić do odbicia obywateli USA z rąk Irańczyków. Jednak żadna z nich się nie powiodła. W obliczu zaistniałych wydarzeń pozycja Cartera została znacznie osłabiona, za co wysoką cenę przyszło mu zapłacić podczas kolejnych wyborów prezydenckich. W styczniu 1981 r. po 444 dniach niewoli Irańczycy zwolnili wszystkich amerykańskich zakładników, co było efektem negocjacji prowadzonych na linii Waszyngton – Teheran. Stany Zjednoczone zgodziły się zapłacić 9,5 miliarda dolarów w zamian za uwolnienie pracowników ambasady. „Uwolnienie amerykańskich zakładników odbyło się w dniu zaprzysiężenia nowego prezydenta USA Ronalda Reagana, 20 stycznia 1981 r., co uznano za kolejną próbę upokorzenia byłego już prezydenta Jimmy’ego Cartera przez ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego. Wydarzenia przełomu lat 70. i 80. XX w. ochłodziły stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, które do dziś pozostają napięte”¹.

4. Ważna rola wroga

Po rewolucji islamskiej liczne zawilości, kwestie sporne, nierozwiązane problemy, a w rezultacie wzajemna nienawiść obu stron doprowadziły do rozwoju spirali propagandy. Iran stał się wrogiem numer jeden Stanów Zjednoczonych. Tym samym dla niemalże wszystkich sojuszników USA Iran stał się co najmniej niewygodnym partnerem do rozmowy. Jednocześnie Iran nie aspirował do tego, aby stać się sojusznikiem Zachodu. „Kultura polityczna Iranu została [...] skonstruowana świadomie, mocą prawodawstwa państwowego i muzułmańskiego, a w zasadzie

¹ www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/926913,Ruhollah-Chomeini-przejmuje-wladze-w-Iranie [dostęp: 1.10.2016].

mieszaniny tych elementów, natomiast ich istotą jest przywódca państwa, który zawładnął duszami Irańczyków” [Stolarczyk 1997: 12]. Porewolucyjna koncepcja państwa oparta została na fundamentalnych zasadach szyickiego islamu, co stanowiło wartość dodaną w aspekcie odrębności kulturowej społeczeństwa. Dzięki temu Iran stał się niejako enklawą odmienności, inności. „Wiążąc najściślej religię z polityką, Chomeini doprowadził do wykształcenia jednolitej postawy politycznej narodu irańskiego, dzięki czemu mogła się ziścić islamska koncepcja systemu politycznego porewolucyjnego Iranu” [Stolarczyk 1997: 10].

Ta inność, odmienność doprowadziła do całkowitej izolacji Iranu od zachodniego świata. Państwo ukształtowane nie przez imperialistyczny nurt, a w zgodzie z wartościami religijnymi stało się problemem i zagrożeniem dla innych państw [Abrahamian 2011]. Iran na arenie międzynarodowej zaczęto przedstawiać jako niebezpieczny, antyzachodni, niedemokratyczny, jako państwo w pełni zależne od zasad Koranu. Zaczęto postrzegać islam nie tyle jako religię gruntującą pewne wartości moralne, ile jako zagrażający światu system polityczny, którego należy się obawiać.

I choć założenia polityki porewolucyjnej określone w zgodzie z nowo przyjętą doktryną miały szanse powodzenia, to wojna iracko-irańska, która wybuchła krótko po wydarzeniach rewolucji islamskiej, doprowadziła z jednej strony do zapaści ekonomicznej i gospodarczej kraju, gdyż pochłonęła ogromne środki finansowe, a z drugiej jeszcze bardziej umocniła więzi społeczne pomiędzy Irańczykami. W konsekwencji doprowadzając do jeszcze głębszego przekonania o niesłuszności imperialistycznych zapędów Stanów Zjednoczonych względem krajów Zatoki Perskiej.

W 1989 r., po śmierci Chomeiniego i w zasadzie przez całe lata 90. XX w. wydawało się, że stosunki irańsko-amerykańskie mogą się polepszyć. Iran, ale także USA poczyniły pewne kroki zmierzające do porozumienia, a przynajmniej do ocieplenia wzajemnych stosunków. Sytuacja geopolityczna na świecie uległa zmianie. Niestety wydarzenia z 11 września 2001 r. i atak terrorystyczny na WTC w Nowym Jorku doprowadziły do kolejnego kuriozum. Ówczesny prezydent USA Georg Bush w jednym ze swoich wystąpień zaliczył Iran (obok Iraku i Korei Północnej) w skład państw tworzących tzw. oś zła [Keddie 2007: 318]. Ponadto w 2005 r. na prezydenta Iranu, jak się później okazało na dwie kadencje, został wybrany Mahmud Ahmadineżad, który to „powrócił na drogę reislamizacji narodu” [Szymczyk 2015: 104]. „Ahmadineżad był zwolennikiem wojny z Izraelem, posiadania broni atomowej, przeciwnikiem wpływów amerykańskich w regionie muzułmańskim, nie tolerował kultury zachodniej. Jego twarde stanowisko, przeciwne do polityki poprzedników nastawionych na dialog i negocjacje, sprawiło, że zarówno w regionie bliskowschodnim, jak i na Zachodzie poczęto obawiać się powrotu Iranu do rewolucyjnych koncepcji Chomeiniego” [Szymczyk 2015: 104; za Coville 2009: 212].

W ostatnich latach konflikt na linii Iran – USA zaczął oscylować wokół kwestii związanych z technologią nuklearną. „Iran zdecydowanie upiera się przy rozbudowie takiej technologii, powołując się na prawo międzynarodowe, potrzebę znalezienia alternatywnych źródeł energii” [Abrahamian 2011: 248]. Stany Zjednoczone nie dają wiary Iranowi, który zaznacza, że rozwój technologii nuklearnej nie ma służyć celom wojskowym. „Pomimo tego, sankcje od roku 1979 są stale wykorzystywanym instrumentem w polityce USA wobec Iranu. Kolejne amerykańskie administracje zarzucały Iranowi aktywne wspieranie terroryzmu oraz rozwijanie pod przykrywką cywilnego – militarnego programu jądrowego. Przez dekady USA znajdowały się w osamotnieniu we wprowadzaniu kolejnych sankcji wobec Iranu” [Fiedler 2013: 123]. Silne lobby amerykańskie doprowadziło do sytuacji, w której Unia Europejska również zainteresowała się sprawą Iranu, nakładając na państwo sankcje. Uściślając, od końca 1979 r. na Iran regularnie nakładane są sankcje ekonomiczne (głównie dotyczące eksportu ropy naftowej oraz technologii nuklearnej). „UE, wprowadzając embargo na zakup irańskiej ropy oraz zaostrzając sankcje wobec Iranu, ponosi koszty związane z tymi działaniami. Powstaje pytanie, jak długo partnerzy europejscy USA będą chcieli kontynuować tego typu politykę, zwłaszcza gdy sankcje niekoniecznie muszą doprowadzić do zmiany polityki Iranu” [Fiedler 2013: 123].

W 2013 r. prezydentem Iranu został centrowy, dobrze znany irańskiej społeczności polityk – Hasan Rouhani. Oczekiwania względem nowo wybranego prezydenta były bardzo duże. „Jego pierwsze obietnice dotyczyły poprawienia ekonomicznej sytuacji w kraju, stosunków z Zachodem i zaprzestania ekspansyjnej polityki jądrowej. Nadzieja na ożywczy polityczny udział Iranu na arenie międzynarodowej rośnie coraz bardziej, odkąd Rouhani jako pierwsza głowa państwa od 1979 r. odbył rozmowę telefoniczną z prezydentem Stanów Zjednoczonych Barackiem Obamą. W Iranie po raz pierwszy pojawiła się realna nadzieja, że stosunki z Ameryką w końcu ocieplą się na tyle, by rząd Stanów Zjednoczonych zdecydował się znieść niezmiernie dotkliwie dla gospodarki Iranu sankcje” [Szymczyk 2015: 108]. Jednocześnie Robert Czulda zaznacza, że „uznanie H. Rouhaniego za reformatora, który przyniesie wyraźną zmianę, wynika nie tyle z poglądów samego prezydenta, które co najwyżej nie kwalifikują go jako twardogłowego dogmatyka, ile przede wszystkim z oczekiwań komentatorów na Zachodzie oraz tych Irańczyków, którzy wyczekują liberalizacji i otwarcia na świat [Czulda 2015: 186-187].

Po trwających około 12 lat negocjacjach pomiędzy Iranem a krajami Unii Europejskiej i USA 14 lipca 2015 r. podpisano porozumienie (regulację) w sprawie irańskiego programu nuklearnego. „W efekcie porozumienia państwa Zachodu liczą na większą stabilizację na Bliskim Wschodzie i potencjalny przełom w wielu regionalnych konfliktach (na co nie ma szans bez udziału Iranu). Iran jest najbliższym sojusznikiem prezydenta Baszira al-Assada w Syrii, rozdaje karty w Iraku

i Libanie, zdobył też znaczące wpływy w Jemenie poprzez wspieranie szyickiego klanu Huti” [Bużański 2015]. I choć oficjalnie zawarto porozumienie z Iranem, istnieje uzasadniona wątpliwość, że sprawa programu nuklearnego Iranu będzie wracać w przyszłości, a odwołane sankcje mogą zostać wprowadzone na nowo.

5. Podsumowanie

Wydarzenia rewolucji islamskiej zapoczątkowały długookresowe zmiany w stosunkach politycznych Iranu i Stanów Zjednoczonych, doprowadzając w konsekwencji do całkowitej izolacji Iranu od zachodniego świata. Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat obie strony, z różnym skutkiem, starały się poprawić wzajemne relacje. Należy pamiętać, że Iran jako całość to przede wszystkim twór państwowy oparty na tradycji, silnej tożsamości narodowej i przynależności społeczeństwa do określonych norm. Bez wątpienia presja naprawy stosunków dyplomatycznych ciąży na obu stronach konfliktu.

„Iran wkroczył w dwudziesty pierwszy wiek ze statusem największej regionalnej potęgi – z pewnością w Zatoce Perskiej, jeśli nie na całym Bliskim Wschodzie” [Abrahamian 2011: 247]. Jest w czołówce krajów dysponujących największymi złożami ropy naftowej oraz gazu ziemnego [Coville 2009: 158-159]. Przełom 2015 i 2016 r. to czas finalizacji negocjacji pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi (pod baczным okiem Unii Europejskiej). Wydaje się, że porozumienie daje wymierne możliwości i korzyści obu stronom konfliktu. Czy jednak na pewno możemy mówić o zakończeniu sporu na linii Iran – USA? O ile możemy być niemal pewni, że Iran w najbliższych latach nie stanie się krajem demokratycznym, o tyle sytuacja polityczna w Stanach Zjednoczonych, a co za tym idzie, nowa polityka międzynarodowa mogą ulec zmianie. Należy podkreślić, że wraz z wyborem Hassana Rouhaniego na urząd prezydenta Iranu nadzieje na poprawę stosunków pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi znacznie wzrosły. Jednak Czulda zaznacza, że „H. Rouhani nie jest prawdziwym reformatorem, a tym bardziej liberałem – w Iranie wszyscy politycy głównego nurtu to konserwatyści, których różni jedynie skala ich konserwatyzmu” [Czulda 2015: 187].

Literatura

- Abrahamian E., 2011, *Historia współczesnego Iranu*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
Andrusiewicz K.M., 2013, Rewolucja islamska w Iranie, *Konteksty Społeczne*, t. 1, nr 1: 25-35.
Bania R., 2008, Polityka zagraniczna USA w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku, w: T. Płudowski (red.), *Ameryka. Polityka i stosunki międzynarodowe*, t. 3, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek: 203-255.

- Bużański M., 2015, *Porozumienie nuklearne z Iranem – bliskowschodni poker*, http://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Komentarz_Miedzynarodowy_Pulaskiego_nr_16_15.pdf [dostęp: 2.10.2016].
- Coville T., 2009, *Najnowsza historia Iranu. Republika Islamska*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Czulda R., 2015, Nowa polityka Iranu? Analiza początków prezydentury Hasana Rouhaniego, *Bezpieczeństwo Narodowe*, nr 33: 171-189.
- Fiedler R., 2013, Od sankcji do sankcji. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Islamskiej Republiki Iranu, *Przegląd Strategiczny*, nr 1: 109-124.
- Jamsheer H.A., 2002, Chomeini i inni: doktryna polityczna Rewolucji Islamskiej w Iranie, *Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku*, nr 34(3): 95-110.
- Keddie N.R., 2007, *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nahavandi H., 2008, *Upadek i śmierć szacha Iranu*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Stolarczyk M., 1997, *Iran. Państwo i religia*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Szymczyk K., 2015, Pokolenie wypalonych, pokolenie straconych, czyli obraz społeczno-obyczajowy młodego pokolenia Irańczyków na przestrzeni lat 1997-2014, *Studia Krytyczne/Critical Studies*, nr 1(1): 96-110.
- www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/926913,Ruhollah-Chomeini-przejmuje-wladze-w-Iranie [dostęp: 1.10.2016].

The Influence of the Islamic Revolution on the Meaning and Range of Iran-USA Relations during the Twenty-First Century

Summary. The aim of this article is to determine the influence of the Islamic Revolution on the development of USA – Iranian relations in the context of political and diplomatic relations. The article presents the origins and causes of the outbreak of the Islamic Revolution (1978-1979). Moreover, based on the available literature, the most important (in the opinion of the author) political events involving Iran and the United States, were overviewed. Events of the Islamic revolution, the changing system of constitutional monarchy in the Islamic Republic of Iran and the dispute over the nuclear program resulted in an isolation of Iran from the Western world. Today, in 2016, we are facing the very beginning of huge changes in diplomatic relations between the USA and Iran.

Keywords: international politics, Islamic Revolution, the Iranian-American relations